

Szanowni Państwo,

W dniu 21.07.2022

wystosowała Apel do Premia i przedstawicieli Rządu

Rzeczypospolitej Polskiej, a także przedstawicieli organów nadzorujących rynek energii elektrycznej, o interwencję w spółkach wytwarzających energię elektryczną w zakresie rezygnacji z naddatkowych marż.

Energy Solution Sp. z o.o., zajmujące się działalnością doradczą dla odbiorców energii elektrycznej, jak i paliwa gazowego, apeluje do rządu i władz instytucji nadzoru o wyjaśnienie kwestii ponadprzeciętnie wysokich marż wytwórców energii, które mają fundamentalne znaczenie dla budżetów i przyszłości szeregu podmiotów gospodarczych, jednostek samorządowych oraz osób fizycznych. Spółka zwraca uwagę na fakt, iż przy średnim w ostatnich miesiącach koszcie węgla i uprawnień emisji aktualne wyceny dostaw energii powinny być 3-krotnie niższe. W tym celu wystosowała apel o reakcję, a w przypadku nie ustosunkowania się, zapowiada podjęcie kroków prawnych.

Podejście drugie

W kwietniu br.

wystąpiło z pierwszym zapytaniem do rządu w kontekście anomalii

rynkowych, dotyczących zawyżonych marż wytwórców energii. Wówczas to zwrócono uwagę, że pomimo spadku cen uprawnień do emisji CO2 poniżej 69 EUR/t, czyli o ponad 25 proc. w porównaniu do stanu z 23 lutego, nie wpłynęło to na obniżenie cen energii elektrycznej na Towarowej Giełdzie Energii. Nikt z adresatów pisma nie ustosunkował się do apelu, toteż spółka postanowiła go ponowić, jednocześnie dodając obszerną argumentację.

Marża elektrowni 9-krotnie wyższa

Spółka zwraca uwagę, że zgodnie z informacjami dostępnymi publicznie, koszt węgla kamiennego dla energetyki zawodowej w pierwszych miesiącach 2022 r. był na poziomie 15 zł/GJ, przy uśrednionym koszcie uprawnień do emisji na poziomie 83 EUR/t. To powinno skutkować uśrednionym kosztem elektrowni na węgiel kamienny w granicach ok. 500 zł/MWh, podczas gdy Towarowa Giełda Energii wycenia najbliższe okresy dostaw na ponad 1500 zł/MWh, a nawet 1900 zł/MWh.

Równocześnie pragnie zauważyć, iż przy wydobyciu krajowym węgla kamiennego na poziomie 55 mln ton i szacunkowym popycie na surowiec z przeznaczeniem do celów energetycznych w całym 2022 r. na poziomie 40-45 mln ton, nie widzi podstaw do obecnych, wysokich wycen energii elektrycznej na rynku hurtowym. A jeśli nawet przyjmie się założenie o niepełnym zakontraktowaniu węgla przez sektor wytwarzania energii to będzie to odsetek nieprzekraczający 10 proc. całkowitego zapotrzebowania. Cena węgla do produkcji energii elektrycznej będzie więc wypadkową tańszego węgla krajowego (90 proc. portfela energetyki) i znacznie droższego (10 proc.) węgla importowanego. Sytuacja podażowa na polskim rynku węgla kamiennego nie prezentuje się więc na tyle źle, aby uzasadniało to rekordowe wyceny hurtowe energii elektrycznej. Obecnie są one 10 razy droższe niż w 2016 r. i blisko 5 razy wyższe niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. Polscy odbiorcy zapłacą więc taką samą cenę, jak ich zachodni sąsiedzi pomimo nieomal pełnego zaspokojenia potrzeb produkcji energetyki zawodowej, zupełnie inaczej wycenianymi, zasobami krajowymi.

Ceny energii, a inflacja

W przesłanym apelu spółka zwraca także uwagę, iż utrzymywanie się tej sytuacji będzie dodatkowym bodźcem dla dalszego wzrostu inflacji w kategorii surowców, materiałów i usług. Staje to w kontrze z deklaracjami rządu na temat walki z inflacją.

Spółka pyta, czy godzi się, by zrzucić winę za inflację na rozmaite czynniki niezależne od odbiorców energii i jednocześnie zachowywać bierność w zakresie regulacji zjawisk gospodarczych, które leżą w bezpośredniej gestii właściwych organów państwowych. Jednocześnie podkreśla, iż odbiorcy energii od ponad dwóch lat ponoszą dodatkowe koszty bezpieczeństwa energetycznego w ramach tzw. opłaty mocowej. Natomiast dziś, zachowanie spółek wytwórczych i operatora systemu przesyłowego wskazuje na ryzyko braku dostępności mocy w systemie.

Spółki energetyczne przekażą zysk rządowi?

Spółka zadaje pytanie, czy ostatnie głosy przedstawicieli rządu o wprowadzeniu podatku od zysków nadzwyczajnych jednoznacznie wskazują na ich przyzwolenie wobec generowania dodatkowych, nadzwyczajnych zysków z zamiarem pozyskania tych środków. Przy tym, nie zauważa żadnych impulsów, aby wpływy te zostały przeznaczone na rozwój infrastruktury wytwarzającej i dystrybucyjnej. Równocześnie zaznacza, że obserwuje zmniejszenie dostępności mocy wytwórczej w systemie i liczne odmowy spółek dystrybucyjnych w zakresie nowych źródeł, podając jako główny powód brak wystarczających inwestycji w rozwój infrastruktury przesyłowej i dystrybucyjnej.

Apeluje i zapowiada kroki prawne:

Apeluje do reprezentantów stosownych organów władzy i nadzoru o konstruktywne przyjrzenie się sprawie, która ma fundamentalne znaczenie dla budżetów oraz przyszłości szeregu podmiotów gospodarczych, jednostek samorządowych oraz osób fizycznych. Bierność władz w tej sprawie pociągnie za sobą bardzo negatywne skutki dla realiów życia gospodarczego.

Jednocześnie, spółka zapowiada, że w razie braku odpowiedzi i odpowiednich interwencji na rynku, wspólnie z partnerami i organizacjami branżowymi, podejmie kroki formalne w zakresie zbadania nadużyć na monopolistycznym rynku wytwórczym zarówno w jurysdykcji krajowej, jak i europejskiej.

Propozycje rozwiązań średnio- i długoterminowej:

1. Zamrożenie cen końcowych energii elektrycznej na okres roku 2023 – źródło finansowania z zysków naddatkowych z wytwarzania i obrotu za rok 2022 i 2023
2. Wprowadzenie dodatkowych taryf w zakresie odbiorców energochłonnych – zniesienie opłat za Prawa Majątkowe na rok 2023
3. Rozszerzenie katalogu PnD dla energochłonnych o nowe branże i sektory gospodarki, dla których koszt energii elektrycznej i ciepła ziemnego ma istotne znaczenie dla możliwości utrzymania działalności – rozwiązanie długoterminowe
4. Zablockowanie marż wytwórców do momentu zwiększenia konkurencyjności na rynku wytwórczym – poziom uczciwej marży na poziomie średnich wieloletnich
5. Zablockowanie cen hurtowych w okresie najbliższego roku dostaw (2023) na poziomie koszt wytwarzania plus średnia marża wieloletnia
6. Ograniczenie eksportu energii w perspektywie krótkoterminowej

Dodatkowo:

1. Przeprowadzenie kontroli nad spółkami wytwórczymi i spółkami obrotu – ocena czy nie doszło do zмовы cenowej na poziomie spółek wytwórczych i skonsolidowanych grup energetycznych
2. Przekazanie środków z zysków naddatkowych na zwiększenie potencjału przyłączeniowego nowych źródeł, w tym źródeł OZE, które aktualnie spotykają się z licznymi odmowami przyłączenia
3. Przeprowadzenie kontroli funkcjonowania rynku hurtowego
4. Wyjaśnienie wykorzystania środków z opłaty mocowej – problemy z dostępnością mocy wytwórczych

Zachęcamy Państwa do poparcia przedmiotowych inicjatyw i wsparcia działań na rzecz unormowania sytuacji na rynku energii elektrycznej. Jeżeli spółka uzyska odpowiedzi od adresatów Apelu, przedstawimy Państwu uzyskane informacje, a także stanowisko spółki o dalszych planowanych działaniach.

Pozdrawiam |

Wiadomość ta oraz wszelkie załączone do niej pliki są tajemnicą nadawcy i mogą być prawnie chronione.

Jeżeli nie jest Pan/Pani zamierzonym adresatem niniejszej wiadomości, nie może Pan/Pani jej ujawniać, kopiować, dystrybuować ani też w żaden inny sposób udostępniać lub wykorzystywać.

O ewentualnym błędnym zaadresowaniu wiadomości prosimy niezwłocznie poinformować jej nadawcę oraz wiadomość usunąć.

Jednocześnie powyższa wiadomość może nie stanowić oficjalnego stanowiska nadawcy i nie być związana z jego działalnością.

This email and any attached files are confidential and may be legally privileged of

If you are not the intended recipient, any disclosure, reproduction, copying, distribution, or other dissemination or use of this communication is strictly prohibited.

If you have received this transmission in error please notify the sender immediately and then delete this email.
This message may not express the official views of the sender and may not be related to its business.



Proszę zastanów się zanim wydrukujesz tą wiadomość.
Please consider the environment before printing this e-mail

Szanowni Państwo,

jest podmiotem gospodarczym zajmującym się działalnością doradczą dla szerokiej grupy odbiorców końcowych zarówno energii elektrycznej, jak i paliwa gazowego. Reprezentujemy klientów o wolumenie ponad 900 GWh energii i 220 GWh gazu ziemnego. Zwracamy się do Państwa z pilną prośbą o wyjaśnienie zjawisk, które występują na rynku energii elektrycznej od kilku kwartałów i stają się coraz bardziej palącym problemem nie tylko naszych klientów, ale i całej polskiej gospodarki. W kwietniu bieżącego roku wystąpiliśmy do Państwa z oficjalnym zapytaniem w zakresie anomalii rynkowych, dotyczących zawyżonych w naszej ocenie marż wytwórców energii. Niestety do dnia dzisiejszego nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi i wyjaśnień na przedstawiony problem.

W związku z pogłębieniem zjawiska ponadprzeciętnych marż i cen energii elektrycznej, zwracamy się z prośbą o wyjaśnienie przyzwolenia zarówno Ministerstwa Aktywów Państwowych jak i Urzędu Regulacji Energetyki na poziom naddatkowych zysków osiąganym od dwóch kwartałów przez spółki zajmujące się wytwarzaniem energii elektrycznej (o którym szereg instytucji analitycznych, w tym nasza, zwraca uwagę od miesięcy, a ostatnio o sprawie wspominał Premier Morawiecki – wystąpienie w Rypinie, 10 lipca br.). Co więcej, brak reakcji na obecne, wciąż rosnące, rozwarstwienie między faktycznym kosztem produkcji energii elektrycznej, a jej ceną na rynku hurtowym prowadzonym w ramach Towarowej Giełdy Energii w Warszawie może doprowadzić do krytycznych sytuacji pod kątem ciągłości prowadzenia działalności gospodarczej dla reprezentantów poszczególnych branż naszej gospodarki. Nie należy zapewne dodawać, że utrzymywanie się tej sytuacji będzie dodatkowym bodźcem dla dalszego wzrostowego ruchu inflacyjnego dla szerokiej kategorii surowców, produktów i usług. Z naszego punktu widzenia jest niezrozumiałe, że z jednej strony Rząd Rzeczypospolitej Polskiej komunikuje walkę z poziomem inflacji, z drugiej sam daje zgodę na jej niebotyczny wzrost w cenach energii elektrycznej. Brak jest jakiegokolwiek spójności w działaniach rządowych w powyższym zakresie, co przekłada się na chaos na rynku energii oraz nadużycia w obszarze wytwarzania, który de facto ma charakter monopolu.

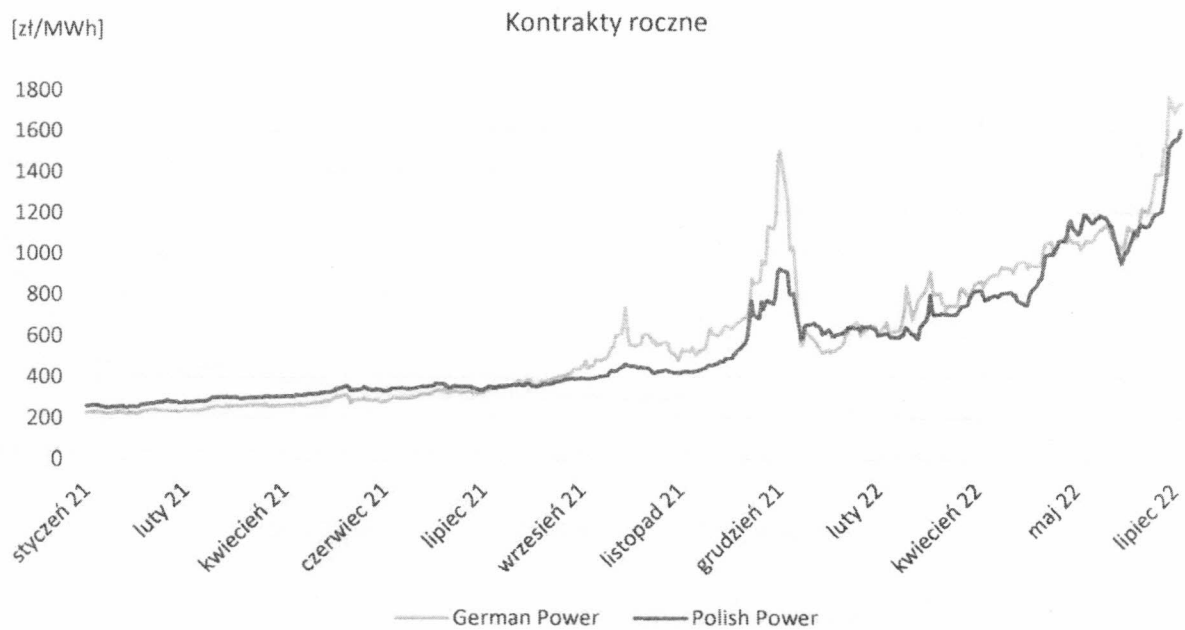
Zgodnie z publicznie dostępnymi informacjami koszt węgla kamiennego dla energetyki zawodowej kształtował się w pierwszych miesiącach 2022 r. na poziomie poniżej 15 zł/GJ, przy uśrednionym koszcie uprawnień do emisji na poziomie 83 EUR/t. Skutkuje to uśrednionym kosztem zmiennym elektrowni na węgiel kamienny na poziomie ok. 500 zł/MWh. Obecnie rynek terminowy energii prowadzony w ramach Towarowej Giełdy Energii wycenia najbliższe okresy dostaw na ponad 1500 zł/MWh, a w maksymalnych wycenach na 1900 zł/MWh.

Rozumiejąc trudny kontekst geopolityczny i surowcowy ostatnich miesięcy nie możemy oprzeć się wrażeniu, że przez przyzwolenie na taką politykę cenową, mocno skoncentrowanego w rękach Skarbu Państwa, sektora wytwórczego energii elektrycznej, gospodarka stoi przed jeszcze gorszymi perspektywami, zarówno co do konkurencyjności podmiotów w niej operujących, jak i perspektyw inflacyjnych, z którymi rząd i NBP podobno chcą walczyć.

Nie rozumiemy jednakże jak można z jednej strony przesuwając ciężar odpowiedzialności za rosnącą inflację na czynniki zewnętrzne, a z drugiej akceptować wykorzystywanie tej trudnej dla wszystkich obywateli sytuacji przez spółki energetyczne, w tym również paliwowe, gazowe, banki. Czy godzi się naszemu krajowi, by rzucić winę na rozmaite czynniki niezależne od odbiorców energii

i jednocześnie zachowywać bierność w zakresie regulacji zjawisk gospodarczych, które leżą w bezpośredniej gestii właściwych organów państwowych? Pragniemy podkreślić, że odbiorcy energii od ponad dwóch lat ponoszą dodatkowe koszty bezpieczeństwa energetycznego w ramach tzw. opłaty mocowej, a działania spółek wytwórczych i Operatora Systemu Przesyłowego w zakresie dostępności mocy w systemie, wskazują na ryzyko jej braku, co w wielu wypowiedziach podkreślają przedstawiciele rządu i Urzędu Regulacji Energetyki. Prosimy zatem o przedstawienie nam rzeczywistej sytuacji w ramach dostępnych mocy i wyjaśnienie, czy liczne wyłączenia lub ograniczenia dostępności bloków węglowych (w tym, co jest największym zaskoczeniem bloków nowych – m.in. Opole (2*900 MW), Jaworzno 2 910 MW, Turów 496 MW, Kozienice 1075 MW) są celowym działaniem PSE SA i spółek wytwórczych (PGE, Tauron, ENEA), a może są inne przyczyny dla których widzimy ciągłą niedyspozycyjność wytwórczą. Prosimy o wskazanie, w jaki sposób środki z rynku mocy (kwota ponad 5 mld PLN rocznie) poprawiają bezpieczeństwo systemu przy tak niskiej dyspozycyjności źródeł wytwórczych.

Nie potrafimy wyjaśnić, dlaczego w ślad za nośnymi medialnie deklaracjami o suwerenności w zakresie produkcji energii energetycznej naszego kraju, opartego w głównej mierze na zasobach węgla brunatnego i kamiennego, nie idzie wyraźna przewaga cenowa polskiego rynku w cenach hurtowych energii elektrycznej.



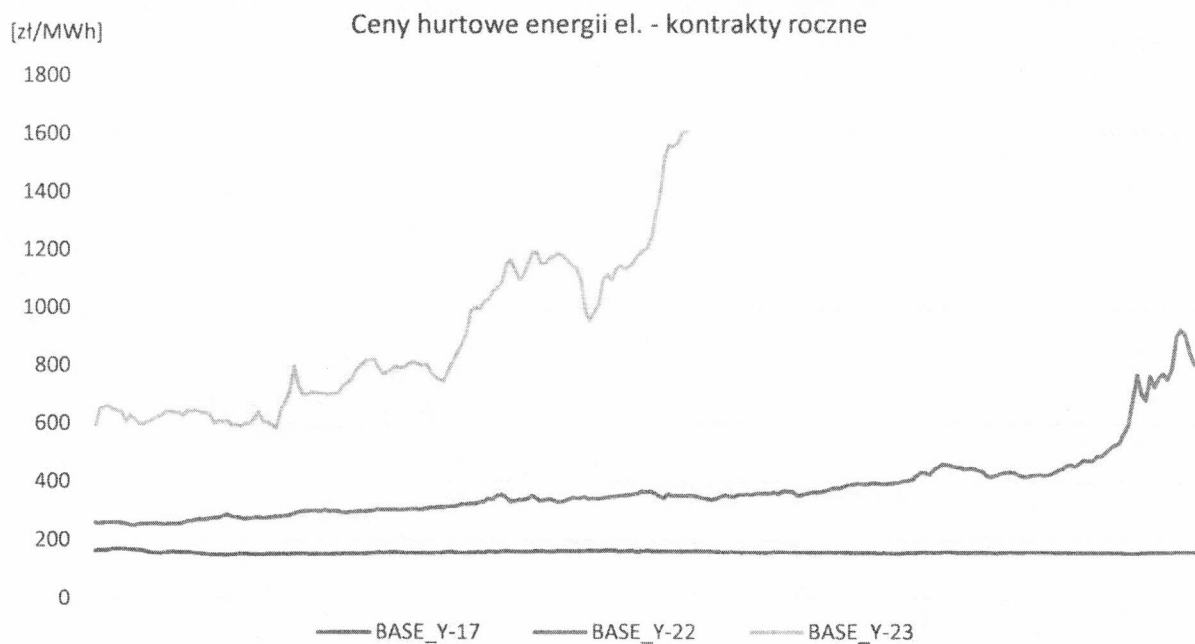
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych EEX.

Przez wiele lat polski rząd stawał w opozycji do płynących z Brukseli pomysłów i aktów prawnych mających na celu przyspieszenie procesu wygaszania własnego górnictwa węgla brunatnego i kamiennego. Stawiano mocno na podtrzymanie miksu energetycznego opartego na własnej bazie surowcowej. Gdyby nie globalna presja inflacyjna i skutki agresji Rosji na Ukrainie płacilibyśmy za to obecnie słony rachunek ekonomiczny w postaci wydatków związanych z ponadprzeciętną emisyjnością polskiej energetyki. Obecnie jednak, krajowy miks energetyczny, powinien być naszą dużą przewagą

w relacji do innych krajów Unii Europejskiej, których wytwarzanie energii w elektrowniach konwencjonalnych bazuje głównie na importowanym gazie ziemnym.

Krajowi politycy formacji rządzącej słusznie, jak się okazało, krytykowali kraje zachodniej Europy za budowanie coraz większej zależności energetycznej w stosunku do Rosji. Niemniej, nie powinno być sytuacji, że w czasach pokoju płaciliśmy za oparcie energetyki na węglu drożej niż Europa z powodu kosztów emisyjności polskiego sektora wytwórczego. Natomiast w wyjątkowych czasach utrudnionej dostępności gazu czy węgla, polscy odbiorcy zapłacą taką samą cenę, jak ich zachodni sąsiedzi pomimo nieomal pełnego zaspokojenia potrzeb produkcji energetyki zawodowej, zupełnie inaczej wycenianymi, zasobami krajowymi.

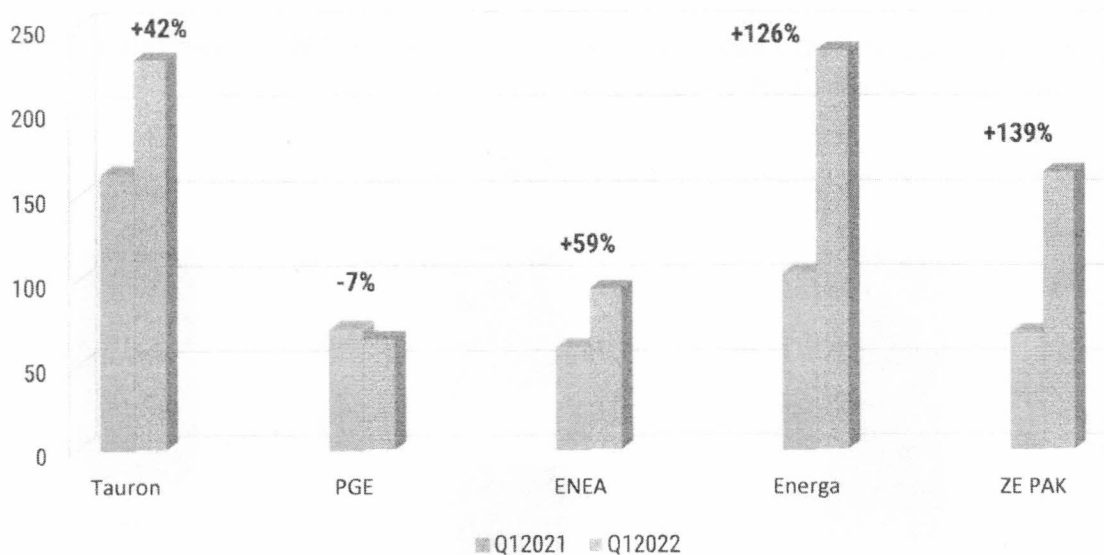
Według naszych szacunków sytuacja podażowa na polskim rynku węgla kamiennego, który nie należy do najbardziej przejrzystych sektorów polskiej gospodarki (nadzór nad sektorem prowadzi Ministerstwo Aktywów Państwowych) w opinii podsektora energetyki zawodowej, nie prezentuje się na tyle źle, aby uzasadniało to rekordowe wyceny hurtowe energii elektrycznej. Obecnie są one 10 razy droższe niż w 2016 r. i blisko 5 razy droższe niż w analogicznym okresie roku poprzedniego.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych TGE S.A.

Zgodnie z wypowiedziami przedstawicieli spółek węglowych i energetycznych zasób odpowiedniej ilości węgla kamiennego dla energetyki zawodowej nie jest zagrożony. Wnioskując na podstawie tych informacji oraz publicznie dostępnych danych i deklaracjach odnośnie wydobycia węgla kamiennego odnosimy wrażenie, iż spółki wytwórcze wykorzystują atmosferę niepewności, by generować rekordowe zyski, o czym dowiadujemy się ze sprawozdań finansowych tych podmiotów. Mamy jednocześnie na uwadze, że jeszcze większe poziomy zyskowności, kosztem odbiorców, podmioty te zaraportują w przyszłych okresach sprawozdawczych.

Porównanie zysku spółek wytwórczych w zł/MWh



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych finansowych poszczególnych spółek.

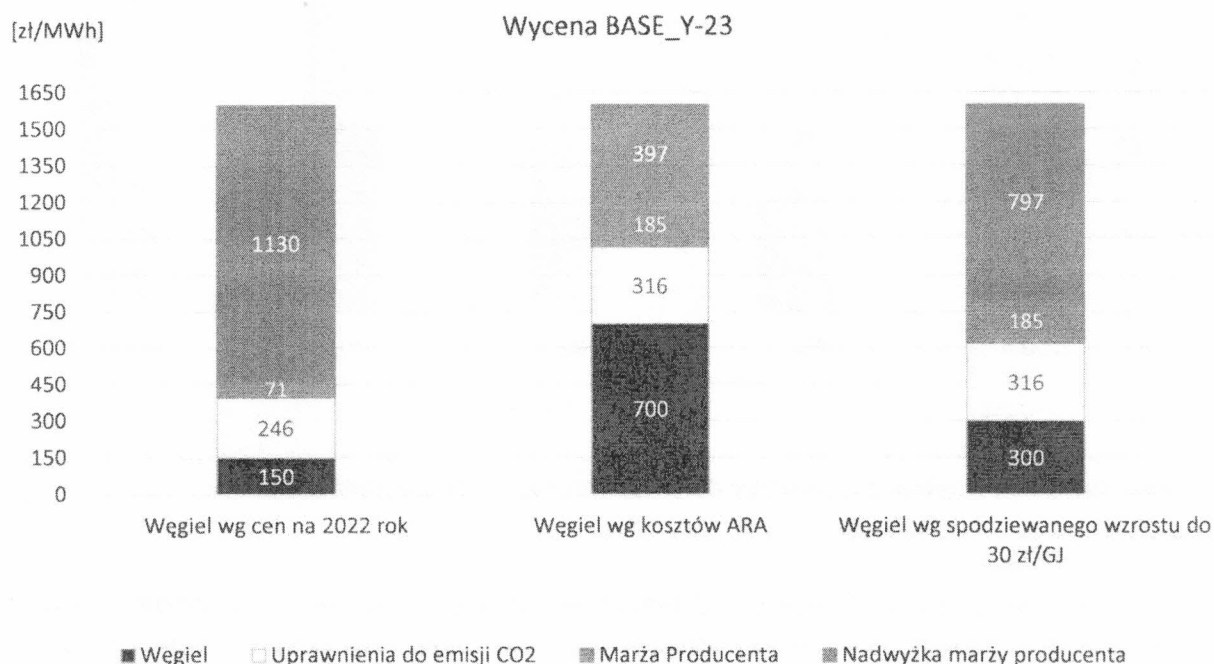
Pragniemy zauważyć, że przy wydobyciu krajowym węgla kamiennego na poziomie 55 mln ton i szacunkowym popycie na surowiec z przeznaczeniem do celów energetycznych w całym 2022 r. na poziomie 40-45 mln ton nie widzimy podstaw do wycen energii elektrycznej na rynku hurtowym według wycen indeksów europejskich API (wycena z portów Amsterdam – Rotterdam – Antwerpia). Przyjmując założenie o niepełnym zakontraktowaniu węgla przez sektor wytwarzania energii nie możemy przejść obojętnie wobec faktu, iż nawet jeśli część wolumenu potrzebnego surowca jest importowana według kosztu węgla z tego źródła to będzie to odsetek nie przekraczający 10% całkowitego zapotrzebowania. Cena węgla do produkcji energii elektrycznej będzie więc wypadkową, obecnie znacznie tańszego, węgla krajowego (90% portfela energetyki) i znacznie droższego (10%) węgla ARA.

Nie rozumiemy akceptacji wycen na rynku hurtowym w oparciu o węgiel ARA lub co gorsza paliwo gazowe (niski udział w polskim miksie energetycznym), a nie o średnią ważoną wolumenem z rynku krajowego i portów ARA, z dominującym udziałem surowca krajowego.

Dodatkowym aspektem, który nie świadczy korzystnie o nadzorze państwa nad sektorem zarówno wydobycia węgla kamiennego, jak i wytwarzania energii elektrycznej jest niekończący się proces negocjacji cenowych między największą grupą wydobywczą – Polską Grupą Górniczą, a największym producentem energii – Polską Grupą Energetyczną. Nawet jeśli przyjmujemy abstrakcyjne założenie, iż cała polska energetyka akceptuje na przyszły rok wyceny na poziomie 1400 zł/t (maksymalna wycena kontraktu API2 na 2023 a nie np. 600 zł/t (cena ponad dwukrotnie wyższa niż obecna według tegorocznego indeksu PSCMI1) to podstawowe składowe produkcji energii elektrycznej w elektrowniach na węgiel kamienny prezentowałyby się następująco:

- według ARA – uśredniony koszt dla elektrowni węgla kamiennego: węgiel 700 zł/MWh, uprawnienia do emisji 316 zł/MWh, całkowity koszt zmienny w scenariuszu 100% ARA = 1016 zł/MWh, obecna wycena energii na 2023 – 1610 zł/MWh, CDS (clean dark spread) = 594 zł/MWh (marża na poziomie 37%)

- według podwojonego PSCMI1 z ostatniego miesiąca: węgiel 300 zł/MWh, uprawnienia 316 zł/MWh, koszt = 616 zł/MWh, wycena na 2023 = 1610, CDS = 994 zł/MWh (62%)



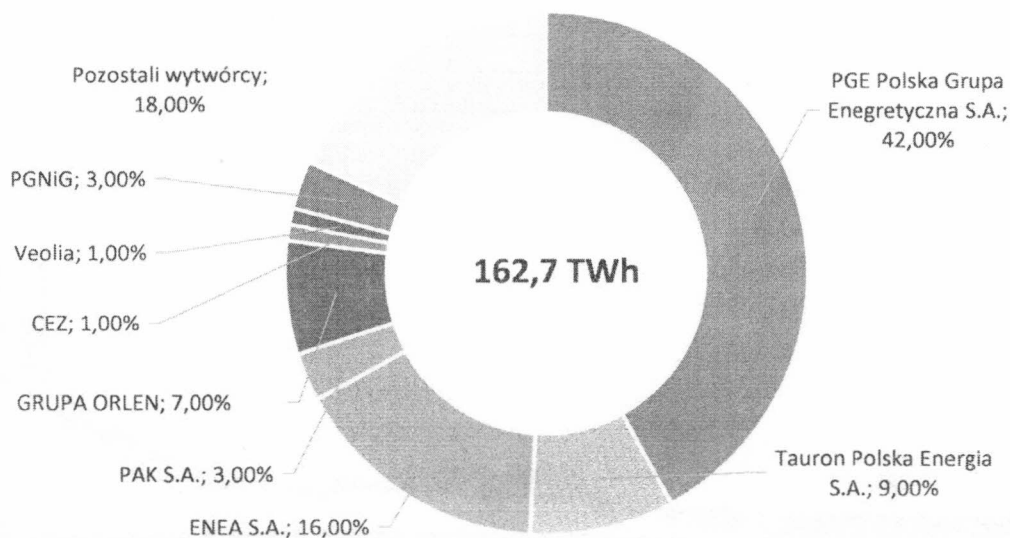
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych TGE S.A. oraz GPI TGE S.A.

Nie znając ostatecznych rozstrzygnięć cenowych w trakcie zaostrażających się negocjacji na linii górnictwo-energetyka możemy jedynie podkreślić z całą mocą, że nawet przy nierealnym założeniu wyceny całego wolumenu z polskich kopalni według maksymalnego punktu cenowego notowań węgla kamiennego w Europie energetyka przy obecnych wycenach rynku hurtowego osiągnie marże na poziomie, który do niedawna stanowił pełny koszt MWh dla biznesowego odbiorcy energii elektrycznej w naszym kraju (marże blisko 9-krotnie wyższe niż wieloletnia średnia).

Przy bardziej realnym założeniu prezentowanym w punkcie 2 – marża zbliża się do poziomu 1000 zł/MWh, co stanowi poziom marży elektrowni blisko 20-krotnie wyższy niż średnia za ostatnie lata.

Graficzne zestawienie szacowanej marży na wytwarzaniu energii elektrycznej dla okresu dostaw na 2023 r. prezentujemy poniżej (z powodu braku jednoznacznej wiedzy o poziomie cen węgla na przyszłość z racji trwających, nerwowych negocjacji na linii górnictwo-energetyka przyjmujemy ceny zrealizowane według indeksu PSCMI1):

Udział grup kapitałowych w wolumenie energii wprowadzonej do sieci w 2021 r.



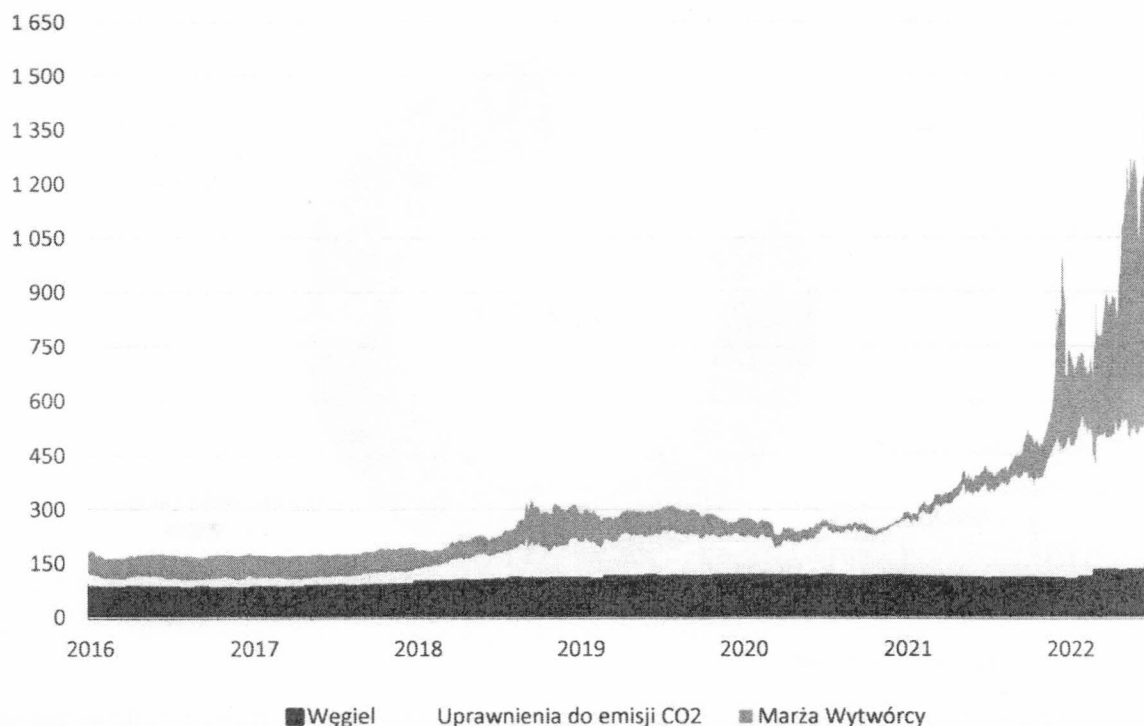
Źródło: Raport Prezesa URE 2021 rok

Ostatnie głosy przedstawicieli rządu o wprowadzeniu podatku od zysków nadzwyczajnych jednoznacznie wskazują na wykorzystanie pozycji monopolistycznej spółek wytwórczych nadzorowanych przez Ministerstwo Aktywów Państwowych. Podejmowane działania przez rząd wskazują na przyzwolenie na generowanie dodatkowych nadzwyczajnych zysków i zamiar redystrybucji pozyskanych w ten sposób środków w innych obszarach, które nie są określone i znane rynkowi. Nie widzimy żadnych impulsów, aby wpływy z zysków nadzwyczajnych oraz innych źródeł tj. pochodzących ze sprzedaży uprawnień do emisji CO₂ czy opłaty mocowej były przeznaczone na rozwój infrastruktury wytwórczej i dystrybucyjnej. Obserwujemy zmniejszenie dostępności mocy wytwórczych w systemie i liczne odmowy spółek dystrybucyjnych w zakresie nowych źródeł, podając jako główny powód brak wystarczających inwestycji w rozwój infrastruktury przesyłowej i dystrybucyjnej.

Apelujemy do reprezentantów stosownych organów władzy i nadzoru o konstruktywne przyjrzenie się sprawie, która ma fundamentalne znaczenie dla budżetów i przyszłości szeregu podmiotów gospodarczych, jednostek samorządowych oraz osób fizycznych. Dalsza bierność w tej sprawie pociągnie za sobą bardzo negatywne skutki dla realiów życia gospodarczego, co będzie miało bezpośrednie przełożenie na ocenę działań rządu i jednostek mu podległych, również w kontekście zbliżających się wyborów parlamentarnych.

[zł/MWh]

Clean Dark Spread



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych TGE S.A. oraz GPI TGE S.A.

Dla drugiego po węglu kamiennym, najistotniejszego źródła energii elektrycznej w Polsce, jakim jest węgiel brunatny marże wytwórcze są jeszcze większe (surowiec spalany przy źródle wydobycia, większa emisyjność). Według naszych szacunków, koszt zmienny wytworzenia MWh energii elektrycznej na 2023 wynosi w tych elektrowniach średnio ok. 600 zł/MWh.

Z doniesień portali branżowych możemy wnioskować, że negocjowana skala podwyżek cen węgla kamiennego nawet nie zbliża się do poziomu sugerowanego przez nas w bardziej przyjaznym dla odbiorców energii scenariuszu ponad dwukrotnego wzrostu cen tego surowca (<https://www.wnp.pl/gornictwo/bogdanka-podnosi-cene-węgla-dla-enei,591994.html>).

Jako praktycy otoczenia biznesowego rozumiemy, że atmosfera strachu i niepewności może sprzyjać rosnącemu apetytowi spółek wytwórczych na zyski z nieuzasadnionych podwyżek cen energii elektrycznej w obrocie hurtowym, jednakże jako obywatele i doradcy energetyczni spółek reprezentujących szeroki przekrój branż stanowczo sprzeciwiamy się kontynuacji tej tendencji.

W oczach rosnącej liczby odbiorców i wyborców polski rząd i organy kontrolne rynku nie zdają egzaminu, skoro przy blisko 75% koncentracji wytwarzania energii elektrycznej skupionej w rękach spółek Skarbu Państwa ceny energii elektrycznej na rynku hurtowym prowadzonym przez Towarową Giełdę Energii osiągają wyceny bardzo zbliżone do gospodarki niemieckiej. Jednakże, głównym źródłem wytwarzania energii elektrycznej w segmencie energetyki sterowalnej u naszych zachodnich sąsiadów jest gaz ziemny pochodzący z importu.

przy braku odpowiedzi i odpowiednich interwencji na rynku, wspólnie z partnerami i organizacjami branżowymi, podejmie kroki formalne w zakresie zbadania nadużyć na monopolistycznym rynku wytwórczym, zarówno w jurysdykcji krajowej, jak i europejskiej.